

## MARIA ŚWIĄTECKA (Pańska Dolina 24 XI 1921–Kraków 12 II 2017)



Urodziła się w Pańskiej Dolinie, w powiecie zamojskim, jako córka Teofila i Anieli z domu Krzywaniowskiej. Pochodziła z rodziny karańskiej, w której żywa była patriotyczna tradycja: w roku 1770 król Stanisław August Poniatowski nobilitował szereg rodzin karańskich, a jedna z nich, „słynąca z uczciwości i świątobliwości, otrzymała od króla szlachectwo i nazwisko: Świąteccy”<sup>1</sup>. Członkowie rodziny Świąteckich byli również represjonowani za udział w powstaniu styczniowym. Jan Świątecki za pomoc aprowizacyjną utracił rodzinny majątek, jego syn Hipolit został zesłany w głąb Rosji, gdzie osiadł na stałe po odbyciu kary i pracował jako weterynarz. Po utracie majątku członkowie rodziny przede wszystkim starali się zdobywać wykształcenie; taki był też los Teofila Świąteckiego, ojca Marii, który od 1 maja 1920 r. pracował w Ordynacji Zamojskich w Zwierzyńcu jako maszynista przy lokomobili – naówczas bardzo nowoczesnym urządzeniu. Pełnił następnie obowiązki maszynisty w zwierzynieckiej elektrowni; jego zwierzchnik po latach pisał: „Podczas bombardowania Zwierzyńca w roku 1939 ob. Świątecki pełniąc obowiązki maszynisty w elektrowni nie opuścił stanowiska, narażając własne życie. Czynem swoim dodał odwagi obsłudze elektrowni i zdobył szacunek i zaufanie u wszystkich pracowników”<sup>2</sup>. Funkcję maszynisty w elektrowni sprawował i po upaństwowieniu tartaku, do października 1947 r. Spośród jego pięciorga dzieci, oprócz Marii, której losy interesują nas szczególnie, wspomnieć trzeba jeszcze Czesława Bazylego, żołnierza AK, który zmarł w 1945 r. w wyniku odniesionych w walce ran, oraz Jana, inżyniera w firmie Zieleniewskich w Krakowie, a po wojnie inżyniera w Nowej Hucie.

<sup>1</sup> *Inwentarz nowy praw, traktatów y konstytucji koronnych y W. X. Lit. w czasie bezkrólestwa r. 1764 y za panowania Stanisława Augusta do roku 1780 uchwalonych...* ułożony przez X. Teodora Ostrowskiego, Warszawa 1782, s. 288.

<sup>2</sup> Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, akta osobowe Marii Świąteckiej, zaświadczenie Tartaku Państwowego w Zwierzyńcu l. dz. 1522 z 18 czerwca 1948 r.

Maria Świątecka ukończyła szkołę powszechną w Zwierzyńcu, a w 1938 r. podjęła naukę w gimnazjum ogólnokształcącym w Zamościu. Po wybuchu wojny przez rok mieszkała u rodziców w Zwierzyńcu, a w 1940 r. przeniosła się do Krakowa, gdzie pracował jej starszy brat inżynier Jan Świątecki. Tu ukończyła dwuletnią szkołę gospodarczą, a w 1943 r. dodatkowy kurs pedagogiczny przy tejże szkole.

Równocześnie pracowała, najpierw prowadząc kursy gospodarstwa domowego w okolicach Krakowa, następnie w Radzie Głównej Opiekuńczej w dziale opieki nad dziećmi i młodzieżą. Od 1 marca 1944 do 28 lutego 1945 r. prowadziła stolówkę pracowniczą w Powszechnym Towarzystwie Elektrycznym AEG w Krakowie.

Po zakończeniu wojny możliwe stało się ponowne podjęcie przerwanej nauki. W 1945 r. Maria Świątecka zdała egzamin dojrzałości w Państwowym Liceum i Gimnazjum im. J. Joteyko w Krakowie i podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ukończyła je w 1952 r., tematem jej pracy magisterskiej był „Obraz społeczeństwa średniowiecznego w *Trylogii* Zofii Kossak-Szczuckiej”. Promotorem pracy był prof. Juliusz Kleiner, a recenzentem prof. Stanisław Pigoń. Przerwy w nauce spowodowane były zarówno nie najlepszym stanem zdrowia jej samej i sprowadzonych do Krakowa rodziców, jak i koniecznością pracy zawodowej: najpierw w internacie dziewcząt CKOS jako intendentka i kierowniczka kuchni, a od 1949 r. w Polskiej Akademii Umiejętności.

Pracę w PAU podjęła 1 lipca 1949 r. jako księgowa. Po przejęciu majątku i agend Polskiej Akademii Umiejętności przez nowo utworzoną Polską Akademię Nauk pracowała od stycznia 1953 r. jako księgowa w administracji placówek PAN, oddelegowana do obsługi Biblioteki PAN w Krakowie. Od 1 lipca 1954 r. przeszła do pracy w Bibliotece jako pomocniczy pracownik naukowy. W 1956 r. awansowała na stanowisko bibliotekarza, a po pół roku – starszego bibliotekarza. Związana była z ówczesnym Oddziałem Konserwacji i Udostępniania Druków (później – Działem Udostępniania), tam następowały jej kolejne awanse: 1 sierpnia 1965 na kustosza i 1 stycznia 1967 r. na adiunkta bibliotecznego, po złożeniu w dniach 5–8 grudnia 1966 r. przed ogólnopolską komisją egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego. W latach 1969–1979 pracowała jako kustosz dyplomowany, na ten czas przypada kierowanie przez nią działem (styczeń 1972–marzec 1974), z której to funkcji zrezygnowała z uwagi na stan zdrowia. Od 1 stycznia 1980 r. awansowała na stanowisko starszego kustosza dyplomowanego. Na emeryturę przeszła 31 grudnia tegoż roku.

W trakcie pracy bibliotecznego Maria Świątecka rozwijała własne zainteresowania badawcze. Była współautorką opracowania *Kraków Mickiewiczowi* (Kraków 1956), do którego pisała tekst o sprowadzeniu zwłok poety do kraju. Rok później opublikowała w „Roczniku Biblioteki” artykuł *Działalność oświatowa Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*. Do historii naszej Biblioteki nawiązała w 1968 r., pisząc ważny tekst o działalności Jana Czubka, wszechstronnego bibliotekarza AU, edytora źródeł, wydawcy dzieł literackich, tłumacza, przede wszystkim zaś –

autora niezastąpionego do dziś katalogu rękopisów Akademii<sup>3</sup>. Osobę Jana Czubka przybliżyła następnie w *Słowniku pracowników książki polskiej*. W „Naszej Przeszłości”, niezwykle w owych czasach piśmie, stworzonym, redagowanym i wydawanym w Krakowie przez księdza Alfonsa Schletza, opublikowała Maria Świątecka trzy teksty: *Papież Jan XXIII* (T. 9: 1959, s. 5–17); *Paweł VI* (T. 18: 1963, s. 5–17) oraz *Św. Wincenty a Polska* (T. 11: 1960, s. 35–100). Była również autorką dwóch biogramów do *Polskiego Słownika Biograficznego*: Ludwika Teresy Kotowiczówny, zasłużonej wizytki warszawskiej, tłumaczki dzieł religijnych, uważanej za wzór doskonałości zakonnej, oraz Róży Łubieńskiej, katolickiej działaczki społecznej, szczególnie zasłużonej w okresie okupacji, kiedy to pod przewodnictwem kardynała Adama Sapiehy pracowała w Obywatelskim Komitecie Pomocy.

Moje wspomnienia związane z Panią Marią Świątecką dotyczą najpóźniejszej jej publikacji. Był to wybór z *Dziennika* Marii Estreicherówny z lat 1886–1938, wydany w „Roczniku Biblioteki PAN w Krakowie” w tomie 44: 1999. Żałować należy, że udało się nam opublikować tylko fragment tego jakże krakowskiego źródła. O początkach i charakterze tej pracy tak wypowiadała się sama pani Maria:

*Z Dziennikiem* tym zetknęłam się przypadkowo. Poszukując materiałów do biografii Róży Łubieńskiej trafiłam do prof. Karola Estreichera jr., który przekazał mi do wykorzystania dwa pokaźne pudła z rękopisem *Dziennika*, pisany w zeszytach różnego formatu i w różnym stopniu zniszczenia. Interesujących mnie materiałów nie znalazłam, ale Profesor zaproponował, abym zainteresowała się *Dziennikiem* z myślą o publikacji jakichś jego fragmentów. Wyraźnie zależało mu na tym. Zaproponował tytuł: „*Z Dziennika Marii Estreicherówny*”. Zastrzegł zdecydowanie, aby nie bawić się w zaznaczanie opuszczeń tekstu kropczkami, bo to nie ma być wydanie filologiczne, ale taki przekaz treści, aby się dobrze czytało.

Zapoznanie się z treścią rękopisu okazało się niezwykle żmudne, gdyż Autorka pisała bardzo niedbale, czasem gdzieś po drodze na karteczkach przypinanych później szpileczkami do zeszytu, albo nawet na wygumowanym wcześniej tekście, w sposób trudno czytelny.

Z bardzo obszernego materiału pominęłam zdecydowaną większość, interesującą raczej dla wąskiego grona badaczy przeszłości. To, co zarejestrowałam, wyniosło ponad 400 stron maszynopisu. Jeden jego egzemplarz przekazałam Profesorowi, drugi zostawiłam u siebie. Relacje Autorki są szczególnie wiarygodne i cenne przez to, że z reguły przytaczała ich źródła.

Postępującą z wolna pracę nad tekstem zahamowała choroba Profesora. Po jego śmierci w r. 1984 zwróciłam rękopis *Dziennika* prof. Ignacemu Trybowskiemu. Zazaczyłam przy tym, że nie mam zamiaru wracać więcej do niego. Tak pozostałoby prawdopodobnie nadal, gdyby nie wystawa na przełomie 1997/1998 r. w Pałacu Sztuki, ilustrująca grabież dziedzictwa Profesora i jego rodu. Wprawdzie mówiło się od dawna, że z tym dziedzictwem źle się dzieje, ale dopiero wystawa wstrząsnęła mną. Postanowiłam, choćby w minimalnym stopniu, spełnić życzenie Profesora, którego pamięć pozostała we mnie zawsze żywa i serdeczna.

Zwróciłam się z tą sprawą do Dyrektora Biblioteki PAN w Krakowie dr Karoliny Grodziskiej. Spotkałam się z jej strony z bardzo życzliwym zainteresowaniem oraz najdalej idącymi ułatwieniami w pracy, za co wyrażam jej tu głęboką wdzięczność.

Problemem stał się ograniczony limit wydawniczy, który wystarcza jedynie na opublikowanie niewielkiego fragmentu materiałów. Na pierwszy plan wysunęło się życie osobiste Autorki, jej kontakty z najbliższym otoczeniem – elitą umysłową Krakowa, z rodziną, z którą była bardzo zżyta, i ze sprawa-

<sup>3</sup> M. Kremer, A. Sroka, *Wydawnictwa Biblioteki 1856–2006*, Kraków 2006, s. 164.

mi nurtującymi współczesne jej środowisko. Tak ogólnie zarysowana tematyka stała się treścią obecnej, pierwszej części *Dziennika*. Kolejne edycje zaplanowane na następne lata będą dotyczyły głównie życia artystycznego Krakowa, zwłaszcza teatraliów, tak bliskich wszystkim Estreicherom<sup>4</sup>.

Niestety, stan zdrowia nie pozwolił Marii Świąteckiej na kontynuowanie jej prac. Pozostaje jednak mieć nadzieję, że *Dziennik* Marii Estreicherówny ujrzy jeszcze światło dzienne.

Dzięki uprzejmości Rodziny oraz opiekującego się panią Marią w ostatnich latach Pana Czesława Wierzby do zbiorów rękopiśmiennych otrzymaliśmy część jej papierów osobistych, w tym materiały dotyczące Róży Łubieńskiej, oraz inne, niewydane, związane z kardynałem Adamem Sapiehą, Tadeuszem Decem i Anną Smoleńską, wreszcie różne notatki i wiersze. Niestety, nie udało się odnaleźć owego 400-stronicowego maszynopisu, tylko jego część, już wydaną w naszym „Roczniku”.

Panią Marię Świątecką żegnaliśmy 20 lutego 2017 r. na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

*Karolina Grodziska*

---

<sup>4</sup> M. Świątecka, *Wybór z „Dziennika” Marii Estreicherówny z lat 1866–1938*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. 44: 1999, s. 237–238.